



Poświęcenie kościołów w Nisku i Ostrowcu Świętokrzyskim

Głos z La Salette

tekst



Ks. TOMASZ LIS

redaktor wydania

Przez trzy dni Tarnobrzeg był „zdominowany” przez uczestników XIV Diecezjalnych Dni Młodych. Modlitwa, spotkania formacyjne i zabawa spowodowały, że ponad 3,5 tys. młodych pielgrzymów stanowiło wielką wspólnotę wiary i radości. Gościnnie przyjęci przez mieszkańców miasta sprawili, że jego ulice i świątynie stały się miejscem wielkiego świadectwa wiary i eksplozji młodzieńczej siły Kościoła. Relację i fotokronikę z Dni Młodych można znaleźć na stronach IV-V.

Budowane przez lata, wyposażane z troskliwością **stały się wizytówką dwóch miast.** Konsekracja jest znakiem, że ludzie bardzo troszczą się o świątynię.

Niżański kościół zaczęto budować w latach 80. ubiegłego wieku. Po ćwierćwieczu trudów parafianie mogli wreszcie uczestniczyć w poświęceniu świątyni. Duszpasterze parafii na niżańskich Warchołach, byli i obecni, podkreślają, że budowa była konieczna w perspektywie rozwoju tej części miasta.

Kościół na ostrowieckich Piaskach księży saletyni rozpoczęli budować jeszcze przed II wojną światową. Choć przebywali tu tylko 9 lat, zaszczypli w mieszkańcach hutniczego miasta kult Maryi z La Salette. Wraz z konse-



Namaszczenie niżańskiego ołtarza

kracją świątyni, która wypadła w 75. rocznicę powstania parafii, biskup ordynariusz ustanowił ją maryjnym sanktuarium. – Mam nadzieję, że nowe sanktuarium będzie miejscem,

w którym każdy, wsłuchując się w głos Matki Bożej z La Salette, odrzuci grzech, zwycięży słabość i umocni swoje życie religijne – mówił podczas uroczystości pasterz diecezji. **tl**

Mam haka na raka



Pod takim hasłem Marsz Różowej Wstążeczki przeszedł ulicami Stalowej Woli od Spółdzielczego Domu Kultury na plac im. J. Piłsudskiego. W pochodzie, pierwszym tego rodzaju w hutniczym grodzie, uczestniczyło kilkadziesiąt kobiet po mastektomii ze Stalowej Woli, Tarnobrzega i Niska. Happening odbył się w ramach Targów Zdrowej Żywności. Ich uczestnicy mieli okazję odwiedzić stoiska amazońki, zdrowej żywności, a także medyczne, gdzie można było zmierzyć sobie ciśnienie krwi i zbadać poziom cukru. Na nudę nie narzekały również dzieci, ponieważ do ich dyspozycji było wesołe miasteczko. Były też pokazy umiejętności strażackich oraz mistrzów brazylijskiej sztuki walki capoeiry. **zc**

STALOWA WOLA, 18 WRZEŚNIA.
Ulicami miasta przeszło kilkadziesiąt amazońki

Echo powodzi

GORZYCE. W Urzędzie Gminy w Gorzycach rozstrzygnięto konkurs „Moje wspomnienie z powodzi 2010”. Do rywalizacji przystąpiło kilkanaście osób, wykonując prace literackie, malarskie, filmowe, a także fotograficzne. Wszystkie mówiły o tragedii powodzi, ale i wielkiej nadziei i chęci niesienia

pomocy bliźniemu. – Emocje były ogromne, dlatego wybrałam formę literacką, która umożliwiła mi uporać się z tymi tragicznymi chwilami – mówi Władysława Materkowska. – Jury spodobał się mój wiersz o zniszczonych przez powódź, a następnie odrodzonych ziołach – dodaje. **zm**



FLIP MATERKOWSKI

Nagrody wszystkim uczestnikom wręczył wójt gminy Marian Grzegorzek

Grad nagród

STALOWA WOLA/KIELCE. Aż trzy nagrody otrzymała Huta Stalowa Wola S.A. podczas XIX Międzynarodowego Salonu Przemysłu Obronnego w Kielcach: wyróżnienie za elegancję i nowatorski styl targowej prezentacji, wyróżnienie specjalne ministra obrony narodowej za platformę minowania narzutowego oraz nagrodę za wyróżniające rozwiązania techniczne sprzętu dla obronności i bezpie-

czeństwa państwa. – Nagrody to ważny wyraz uznania dla naszej firmy, mobilizujący nas do dalszej pracy – powiedział Krzysztof Trofiniak, prezes HSW S.A. Targi w Kielcach to jedna z największych takich imprez w Europie. Huta Stalowa Wola zaprezentowała aż 7 gotowych wyrobów, czym, w opinii ekspertów, uplasowała się na pozycji lidera wśród producentów uzbrojenia w kraju. **ac**

Pięknie i smacznie

BIELNIEC. Towarzystwo Przyjaciół Wsi Bieliniec wywalczyło drugie miejsce podczas 3. edycji Targów Lokalnych Grup Działania, które odbyły się w Rzeszowie. Wzięło w nich udział 31 grup z całego Podkarpacia. Towarzystwo reprezen-

towało Lokalną Grupę Działania „Partnerstwo dla Ziemi Nizańskiej” w Nisku. Drugie miejsce to nagroda za najpiękniejsze stoisko i wyróżnienie za pasztet z soczewicy ze sliwkami. **ac**



ANDRZEJ CAPIGA

Wyróżnione stoisko

Tyś naszym słuchem



KS. TOMASZ LIS

Grupa głuchoniemych na Jasnej Górze

DUSZPASTERSTWO. Osoby niesłyszące z naszej diecezji uczestniczyły w XXIX Ogólnopolskiej Pielgrzymce na Jasną Górę. – Podczas niej każdy z uczestników mógł skorzystać z sakramentu pokuty i uczestniczyć w Eucharystii tłumaczonej na język migowy – mówi ks. Dominik Bąk, duszpasterz głuchoniemych. Ponadto pielgrzymi mogli pogłębić znajomość wydarzeń z życia bł. Jana Pawła II

oraz odmówić wspólny Różaniec, zawierając wszystkie swoje sprawy przed obliczem Czarnej Madonny. W diecezjalnej grupie znaleźli się głuchoniemi z terenu stalowowolskiego oraz pobliskich parafii. Podczas całego roku na terenie diecezji w jej głównych miastach i ośrodkach prowadzone jest stałe duszpasterstwo niedosłyszących i głuchoniemych. **red**

Pierwsza taka w mieście



KS. TOMASZ LIS

Dzieci odwiedził biskup Krzysztof Nitkiewicz

OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI. Prowadzone przez Siostry Franciszki Rodziny Maryi od 2009 r. katolickie przedszkole rozszerzyło od tego roku swoją działalność edukacyjno-wychowawczą w pierwszej klasie szkoły podstawowej. Otwarcie i poświęcenie budynków placówek poprzedziła Msza św. – Szkoła katolicka nie może kierować się wyłącznie troską o wysoki poziom nauczania, atrakcyjność programu czy dochodowość. Powinna uczestniczyć w życiu Kościoła lokalnego, biorąc udział w różnych inicjatywach diecezjalnych i wychodząc z propozycjami – mówi w homilii

bp Krzysztof Nitkiewicz. W trakcie poświęcenia pomieszczeń szkolnych i sal lekcyjnych przedszkolaki i uczniowie I klasy przedstawili program artystyczny wraz z zespołem Siostry Jeremiasza. **tl**

GOŚĆ SANDOMIERSKI

sandomierz@gosc.pl

ADRES REDAKCJI: 27-600 Sandomierz, ul. Mariacka 12
TELEFON (15) 832 76 60 FAKS (15) 832 76 61
REDAGUJĄ:
ks. Tomasz Lis – dyrektor oddziału,
Andrzej Capiga, Marta Woynarowska

Ku istocie rzeczy



felieton

BP WACŁAW
ŚWIERŻAWSKI

biskup senior

Wychowywać w Chrystusie

Wielu ludzi wychowuje poprzez nakazy, zakazy – zamiast wtajemniczać w to tworzywo, które jest życiem Boga nieśmiertelnego, wszechmogącego, które składa Chrystus w duszę każdego człowieka od chrztu, a potem przez Eucharystię.

Otwierać dziecku, młodemu człowiekowi – i staremu, po siwiznę i przedpole grobu – otwierać mu oczy na skarb, który ma! Iluż to ludzi przychodzi do kościoła, słuchając przestroż, nakazów, zakazów, i myśli, że moralność na tym tylko polega. Iluż to ludzi odpowiedzialnych za wychowanie – rodzice, wychowawcy, katecheci, katechetki – popełniło błąd i popełnia, potrząsając sumieniami, przerażając, przestrzegając, bo nie potrafią nic więcej.

Przypomina nam o tym Paweł, pisząc do Tymoteusza: „Ty, o człowiecze Boży, podążaj za sprawiedliwością, pobożnością, wiarą, miłością, wytrwałością, łagodnością. Walcz w dobrych zawodach o wiarę, zdobądź życie wieczne: do niego zostałeś powołany i o nim złożyłeś dobre wyznanie wobec wielu świadków” (1 Tm 6, 11-12) Jaki niezwykle subtelny program wychowania i wtajemniczania w wielki świat Boga!

Gdybyśmy się tak zastanowili tylko nad jedną kategorią z tego wielkiego bloku zadań: ty, człowiecze Boży – od chrztu Bożego, zanurzony w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa, bierzmowany Duchem Świętym, karmiony Eucharystią – podążaj za sprawiedliwością...

Nadbrzeżne atrakcje

Sandomierskie łabędzie

Wiślana przystań z bogatą ofertą wodnej turystyki przyciąga turystów.

Wiślany bulwar w Sandomierzu staje się miejscem wypoczynku mieszkańców i atrakcją dla turystów. W wiślanej zatoczce powstała przystań, gdzie zacumowały w ostatnim czasie przeróżne łodzie. – Mamy łabędzie, kaczory, kajaki, pontony, rowerki wodne i żaglówki. Pływać można po przygotowanej zatoczce, zaś kajakarze mogą włączyć się bezpośrednio w główny nurt rzeki – tłumaczy Marek Chruściel odpowiedzialny za wodny sprzęt.



Gospodarze chcą, żeby wiślany port turystyczny był czynny od maja do września

W weekendy czasami trzeba czekać i po kilka godzin, by wsiąść do romantycznej łodzi w kształcie łabędzia. Wyprawy rzeczne kajakami to domena młodzieży, która coraz częściej korzysta z takich form rekreacji. – Nasi goście dostają obowiązkowo kamizelki ratunkowe, które mają im zapewnić maksymalne bezpieczeństwo – dodaje pan Marek.

Na nadbrzeżu powstały także place zabaw dla dzieci, ścieżki biegowo-spacerowe oraz całe centrum informacji turystycznej dla potrzeb gości. Gospodarze chcą, żeby wiślany port turystyczny był czynny od maja do września. W przyszłości na nadbrzeżu powstanie szkoła żeglarska i jazdy na nartach wodnych.

Ks. Tomasz Lis

Ziszczą się marzenia staszowian

Sportowe królestwo

Duża hala, baseny i inne wodne atrakcje wraz z widownią na 600 osób stworzą profesjonalne centrum.

Powiatowe Centrum Sportowe w Staszowie wygląda coraz bardziej imponująco. W budynku znajdują się pełnowymiarowa hala sportowa oraz dwa baseny pływackie wraz z pomieszczeniami techniczno-gospodarczymi. Obiekty umożliwią prowadzenie szkolnych zajęć sportowych, a także będą służyły treningom wyczynowym i wypoczynkowi rekreacyjnemu.

– Pomysł wybudowania Centrum Sportowego zrodził się kilka lat temu, jednak dopiero gwarancje pomocy finansowej z pieniędzy unijnych pozwoliły na rozpoczęcie prac wykonawczych. Oprócz zestawu sportowego w kompleksie zaprojektowano dodatkowo cały szereg innych pomieszczeń: jacuzzi, solarium, salę konferencyjną, salę spotkań, barek. Chcemy, aby obiekt był profesjonalnie przygotowanym centrum sportowo-wypoczynkowym – tłumaczył Andrzej Kruzel, starosta staszowski. Ponadto w pro-



To kluczowa inwestycja powiatu

jekcie zadbano o dzieci, projektując wodną zjeżdżalnię, oraz o kibiców, którym przygotowano prawie po trzysta miejsc na obu obiektach.

Przechodzący obok placu budowy mieszkańcy są pod wrażeniem wielkości inwestycji. – Jeśli te obiekty zostaną ukończone, to ziszczą się marzenia wielu staszowian o własnej hali sportowej i basenie. To miejsce jest szczególnie potrzebne ludziom młodym, by mieli gdzie rozwijać swoje talenty – komentuje pani Katarzyna. W chwili obecnej montowane są dźwigary dachowe

nad halą basenową oraz trwają roboty wykończeniowe i instalacyjne. Całość inwestycji opiewa na kwotę prawie 25 mln zł, z czego 9 mln zł dał Regionalny Program Operacyjny Województwa Świętokrzyskiego. Mimo wielu trudności finansowych starostwo planuje zakończyć inwestycję w sierpniu 2012 r. Pływający do tej pory w lecie w jeziorze Golejów i pobliskiej Hańczy staszowianie będą mogli zdobywać sportowe szlify i wypoczywać w profesjonalnym aquaparku.

Ks. Tomasz Lis



Młode serca

XIV DIECEZJALNY DZIEŃ MŁODYCH. Przybyli z każdej części diecezji. Tarnobrzesci Rynek i pięć kościołów stacyjnych zmienili w **centra modlitwy, miejsca śpiewów i tańców.**

tekst

Ks. TOMASZ LIS

tomasz.lis@gosc.pl

Piątkowe popołudnie. Przy pięciu tarnobrzesckich parafiach pojawiają się grupy młodych pielgrzymów. Plecaki, karimaty i torby podróżne. Uściski starych przyjaciół i poznanie nowych kolegów. Porządkowi wpisują na listy i przydzielają noclegi. Wieczorne nabożeństwo rozpoczyna XIV Diecezjalny Dzień Młodych. Do kościołów wnoszą krzyż, przy którym spędzą najbliższą godzinę na adoracji i modlitwie. Przygasają światła, zalega cisza. „Kto krzyż odgadnie, ten nie upadnie...”. Powrót na nocleg kończy pierwszy dzień spotkania.

Radość we wrześnieowym słońcu

Ostre słońce budzi tarnobrzesckie ulice, po których wędrują grupy młodych. Wielu mieszkańców dziwi się, że tak rano idą do kościoła. Poranna Eucharystia otwiera drugi dzień. Po niej szybkie śniadanie i spotkania w grupach. Od-



Na diecezjalne spotkanie przybyło 3,5 tys. młodych
PONIŻEJ: Biskup Krzysztof Nitkiewicz zachęcał zebranych, by wytrwali we wspólnocie

krywanie chrześcijańskich źródeł tożsamości to przewodni temat do południowych zajęć formacyjnych. Obiad i nareszcie popołudniowe spotkania, na które wszyscy czekają. Egzorcysta przy wypełnionym po brzegi kościele mówi o zagrożeniach duchowych. Modlitwa i życie w łasce to lekarstwo na zło, które atakuje – głosi przesłanie.

Tarnobrzesci rynek rozbrzmiewa młodzieżową muzyką. Pełna integracja i radosna wspólnota zawiązana w tańcu. Koncerty zespołów są dowodem, że i tak można być świadkiem Chrystusa. Wieczora adoracja Najświętszego Sakramentu wycisza i ukaja młode serca czasem pełne niepokojem i lęku o jutro. Zasypia drugi dzień.

Jesteśmy wspólnotą

„Panie, otwórz wargi moje...” – niedzielna modlitwa jutrzni wielu sprawia trudności. Jest czymś innym w porannych pacierzach. Lecz przecież młodość to czas nauki... Z pięciu kościołów droga wiedzie do Wieczernika. Rynek wypełnia się „młodością diecezji”. Eucharystia, czas wspólnoty Kościoła i jedności z Bogiem koronują niezwykle czas spotkania. Ikona Chrystusa Nauczyciela, znak Dni Młodych wędruje w ręce ostrowczan. Do zobaczenia za rok. To tak niedługo.



KS. TOMASZ LIS

– Nie schodźcie z drogi Chrystusa, chociaż jest trudna – przestrzegał młodych biskup



SITI ZSWSZ_KS.

Było coś dla ducha i ciała



KS. TOMASZ LIS

Dla każdego coś dobrego



FILIP MATERKOWSKI

Do wspólnej zabawy dołączyli kapłani z diecezji, a także siostry zakonne



FILIP MATERKOWSKI

Adoracja krzyża jest wyrazem zjednoczenia z Chrystusem



FILIP MATERKOWSKI

Niektórzy bawili się imię Chrystusa z dala od głównych tańców i śpiewów



FILIP MATERKOWSKI

Podczas odmawiania Koronki do Miłosierdzia Bożego młodzież powierzyła swoje życie Bogu



SITI ZSWSZ_KS.

Złot zakończyła wspólna Eucharystia

Nowy pomnik w Stalowej Woli

Ranny, ale zwycięski

„Patriota” znanego rzeźbiarza
Andrzeja Pityńskiego

pochodzącego z Ulanowa, a na stałe mieszkającego w USA, stanął na skwerze przy zbiegu ulic Jana Pawła II i KEN.

Przedstawia on ogromnego (12-metrowego) husarza w zbroi, który w jednej ręce trzyma szablę, a zamiast drugiej ma skrzydło. Odsłonięcie rzeźby, która ma być symbolem Polski walczącej, odbyło się dokładnie w rocznicę zwycięstwa pod Wiedniem w 1683 roku wojsk dowodzonych przez Jana III Sobieskiego nad otomańską armią. W regionie kultywowany jest związek z tym wydarzeniem obyczaj zwany powszechnie „turkami”.

Uroczystości odsłonięcia „Patrioty” poprzedził salut kawalerski przed pomnikiem Sobieskiego na rozwadrowskim rynku. Następnie ulicami hutniczego grodu przedelfowała polska jazda, w tym m.in. Chorągiew Rycerstwa Ziemi Sandomierskiej. Ponadto połączone stalowowlskie chóry wraz z mieszkańcami zaśpiewały na placu im. J. Piłsudskiego piosenkę „Rozszumiały się wierzby płaczące”. Słowa do niej napisał Roman Ślęzak, nauczyciel z Niska, i to tam zapewne w 1938 roku ona powstała. Również na placu przed MDK kilkaset par, większości uczniowie szkół średnich, zatańczyło poloneza. **ac**



Zwycięski husarz



Fasolowy tort smakował wysmienicie

Fasolowa Galaktyka

Piękny Jaś w niełasce

Smaczna impreza odbyła się w Antoniowie w gminie Radomyśl nad Sanem. Jej celem była oczywiście promocja lokalnego produktu...

Fasolę, w tym szczególnie jego odmianę „Piękny Jaś”, w Pniowie, Antoniowie, Dąbrówce, Chwałowicach, Popowicach i Czekaju uprawia się obecnie na powierzchni już tylko 75 hektarów. Jeszcze jednak dziesięć lat temu roślina ta stanowiła poważne źródło dochodu dla większości mieszkańców gminy. Na przykład Bole-

śław Dyl z Antoniowa fasolę uprawia na jednym hektarze. I chociaż, jak twierdzi, ten rok będzie lepszy niż poprzedni, to na duże dochody nie ma co liczyć ze względu na niskie ceny skupu (5–6 zł za kilogram) oraz konieczność wielokrotnego stosowania drogich oprysków.

Mimo to podczas galaktycznej imprezy jej uczestnicy mogli spróbować rozmaitych wyrobów, których podstawowym składnikiem była właśnie fasola. Panie z Gminnego Zespołu Kulinarnego z Chwałowic oraz ze Stowarzyszenia Kobiet w Słomianej proponowały do degustacji kotlety z białej fasoli, klopsy z fasoli, mięsa i jaj, pasztet z grochem, szynkę z grochem, a nawet... fasolowy tort. **ac**

Inwestycje na obrzeżach Ostrowca Świętokrzyskiego

A to dopiero początek...

Budują 25 km kanalizacji, magistralę wodociągową i nowoczesną oczyszczalnię.

Periferijne dzielnice Ostrowca Świętokrzyskiego: Gutwin, Koszary i Częstocice od lat borykają się z problemem wodociągowo-kanalizacyjnym. Zmartwienia mieszkańców mogą się jednak skończyć – trwają zaawansowane prace w prowadzeniu nowej magistrali wodociągowej oraz przebudowa oczyszczalni ścieków na potrzeby rozbudowujących się części miasta. – Jest to jedna z głównych inwestycji miejskich realizowanych przez Zakład Wodociągów i Kanalizacji przy dużej pomocy z Unii. Jej realizacja stała się koniecznością ze względu na narastające problemy mieszkających tam osób, jak również z powodów ekologicznych i bliskość zbiornika wodnego w Gutwinie – tłumaczył Jarosław Wilczyński, prezydent Ostrowca. Koszt realizacji projektu „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej w aglomeracji Ostrowiec Świętokrzyski” wyniesie około 70 mln zł, z czego ponad połowa będzie pochodziła z funduszy unijnych. Kłó-

poty z wodą i kanalizacją w północnej części miasta mają skończyć się pod koniec 2012 r. Władze miasta zapewniają, że jest to dopiero I etap prac, które w przyszłości będą realizowane w innych częściach miasta. **ti**



Realizacja projektu wodociągowego rozwiąże problemy mieszkańców

Wybory 2011: Sejm

Kandydacki przekładaniec

Wśród parlamentarnych pretendentów sejmowe ławy cieszą się większą popularnością od senackich. Ale może i dobrze, że **listy wyborcze pękają w szwach**.



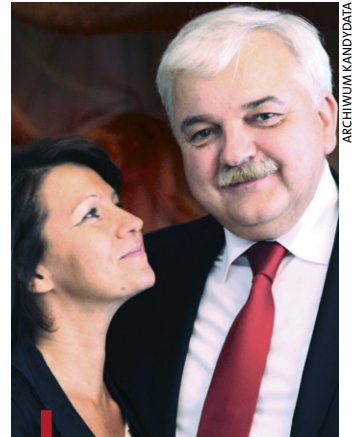
ANDRZEJ CAPIGA

Genowefa Samołyk do walki o mandat stanie pierwszy raz



ARCHIWUM POSELSKIE

Jarosław Rusiecki będzie zabiegał o swoją trzecią kadencję w Sejmie



ARCHIWUM KANDYDATA

Jak mówi Romuald Garczewski z PSL-u, rodzina to jego największy sukces

Wten sposób zawsze można na nich znaleźć bliższego i bardziej znajomego kandydata, którego poprzemy w nadchodzących wyborach.

Stare wygi i młode wilki

Okręg Wyborczy do Sejmu nr 23 obejmuje 11 powiatów oraz miasta na prawach powiatu – Rzeszów i Tarnobrzeg. Zamieszkuje go ponad 1,2 mln osób. Na ich głosy liczy 259 kandydatów rozmieszczonych na 10 listach. To znacznie więcej niż cztery lata temu, kiedy o mandaty rywalizowało 189 osób. Wśród kandydatów są zarówno poselskie wygi, które z niejednego parlamentarnego pieca chleb jadły, jak i ci, którzy po raz pierwszy stają do politycznej batalii.

Po raz trzeci w barwach PSL-u o poselski mandat powalczy Janusz Nawrocki z Zarzecza (do tej pory bez powodzenia). Był już niżańskim starostą, a obecnie pełni funkcję przewodniczącego Rady Powiatu. Lidia Błądek z Niska wprawdzie tylko raz wystartowała, ale za to skutecznie (w latach 1993–1997 reprezentowała w Sejmie ludowców). Teraz zmieniała drużynę i bliżej jej do PiS. Z listy Prawa i Sprawiedliwości po raz drugi wystartuje również Antoni Błądek z Agatówki (zbieżność nazwisk z panią Lidią zdecydowanie przypadkowa). Pierwszy raz, w 2007 roku, zdobył mandat, kandydując z ostatniego miejsca, teraz spróbuje z ósmej pozycji. Z listy PO z kolei po raz drugi o mandat do

Sejmu ubiegać się będą Renata Butryn ze Stalowej Woli oraz Mirosław Pluta z Baranowa Sandomierskiego, który ostatnio wstawił się tym, że zagłosował za projektem obywatelskim zaostrzającym przepisy aborcyjne i za to został ukarany przez własną partię grzywną.

Na kandydackich listach do Sejmu nie brakuje także nowicjuszy. Do nich należą na pewno młody wilczek z PO Sławomir Czwał, wicestarosta niżański (jeszcze niedawno dziennikarz lokalnej gazety), czy Franciszek Zaborowski (PSL), były wiceprezydent Stalowej Woli. Z listy PiS po raz pierwszy o miejsce w Sejmie powalczy ujmująca urodą Genowefa Samołyk z Kępia Zaleszańskiego.

Wyboczy tłok

Województwo świętokrzyskie zostało objęte Okręgiem Wyborczym nr 33, w którym prawem do głosowania dysponuje milion osób. O 16 miejsc w sejmowych ławach zawalczy aż 292 kandydatów z 10 zarejestrowanych komitetów wyborczych. Statystycznie więc przypada 18 chętnych na jedno miejsce.

Wśród kandydatów Prawa i Sprawiedliwości o reelekcję będzie się ubiegał m.in. Jarosław Rusiecki, który szlify poselskie zdobywał w dwu ostatnich kadencjach. Z zamiłowania aktor, miłośnik literatury i oddany kibic ostrowieckiego

klubu piłkarskiego. Statystyki pokazują, że to jeden z aktywniejszych posłów regionu ostatniej kadencji. Obok niego z tej samej listy z Sandomierza kandydują obecny poseł Marek Kwitek i młody nauczyciel Tomasz Ramus, który jest fascynatem strzelectwa sportowego. Mocna pozycja polityczna PSL-u w całym województwie zaowocowała również bogactwem osobowości pośród kandydatów. Z listy partii zielonych startuje Romuald Garczewski, obecnie burmistrz Staszowa. Dał się poznać jako dobry gospodarz całego powiatu, promujący jego ekonomiczny rozwój. Prywatnie to pasjonat pracy w ogrodzie, który za swój największy życiowy sukces uważa rodzinę. O głosy świętokrzyskich wyborców ubiegają się dwie ambitne panie z Barda, małej miejscowości w Górach Świętokrzyskich. Pani Anna Cierpiał, ekonomistka, i Katarzyna Zdziebło, rolniczka, to przedstawicielki partii Polska Jest Najważniejsza. W Komitecie Wyborczym Prawicy o poselskie ławy ubiegają się kandydaci reprezentujący partię Marka Jurka, jak również aspiranci niezależni. Ciekawymi postaciami Prawicy Marka Jurka w okręgu kieleckim są teolog Cezary Grudzień oraz Joanna Kobus, studentka reprezentująca Ostrowiec.

Nie mają łatwego zadania świętokrzyscy wyborcy. Dyspo-

nując tylko jednym głosem, trudno wybrać spośród tylu kandydatów. Jeden ze studentów porównał wyborczą sytuację do egzaminów na uczelnię. – Wielu kandyduje, by zdobyć upragniony indeks, który często bardzo szybko staje się przepustką do beztrudnego studenckiego życia. Miejmy nadzieję, że wśród posłów będzie bardziej odpowiedzialnie – skomentował Mateusz.

tl, ac

REKLAMA

Budynek, wodociąg i stadion

Wielkie budowanie

Trzy duże inwestycje oddaje w tym roku do użytku gmina Annapol.



Budynek wielofunkcyjny wzniesiony tylko za samorządowe pieniądze

Najdroższa (4 mln złotych) jest budowa wielofunkcyjnego obiektu, w którym znajdzie się miejsce dla przedszkola, siedziby opieki społecznej i środowiskowego domu samopomocy. Niestety samorząd nie dostał unijnego dofinansowania na ten cel, dlatego całość pokryto z gminnego budżetu. Urząd Wojewódzki w Lublinie obiecał jednak pomoc w wyposażeniu budynku. Prawie 3 mln złotych z kolei pochłonie budowa wodociągu na trasie Annapol-Jakubowice-Kopiec-Świeciechów Poduchowny (ok. 5 km). W tym przypadku samorząd może już liczyć na pieniądze z Unii. Modernizacja stadionu w Annapolu to budowa nowych

trybun z zadaszeniem dla 700 kibiców oraz pomieszczenia socjalnego dla zawodników. Pieniądze, około miliona złotych, przekazała lokalna grupa działania. Połowę tej sumy samorząd odzyska po oddaniu obiektu do użytku, co stanie się jeszcze w tym roku. – Złożyliśmy też wniosek do Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie na rozbudowę kanalizacji Annapola – powiedział burmistrz MiG Annapol Wiesław Liwiński. Inwestycja pochłonie ponad 4 mln złotych. – W przyszłym roku planujemy także budowę wodociągu dla miejscowości, które ucierpiały podczas ubiegłorocznej powodzi, w tym dla Popowa i Świeciechowa Dużego – dodaje.

ac



Modernizacja stadionu pochłonie około miliona złotych

Remonty w Nowej Dębie

411 zł na głowę

Ponad 3 miliony złotych gmina zainwestowała w modernizację budynków użyteczności publicznej.

Remont, obejmujący termomodernizację, pozwala obniżyć koszty ogrzewania i zmniejszyć emisję szkodliwych substancji do atmosfery. W ramach projektu zmodernizowano Samorządowy Ośrodek Kultury, Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, Szkołę Podstawową nr 2 oraz Przedszkole nr 5. – Nie zapominajmy, że infrastruktura publiczna to nie tylko drogi i kanalizacja. To wszystko, z czego na co dzień korzystają nowo-

de. Nowoczesny dom kultury, szkoły, przedszkola, dworce czy domy ludowe przyczyniają się do poprawy warunków do nauki – podkreśla Wiesław Ordon, burmistrz Nowej Dęby. Dodaje, że te inwestycje pozwalają zobaczyć korzyści, jakie płyną z członkostwa Polski w Unii Europejskiej, która dofinansowała prace termomodernizacyjne. – W 2010 roku podpisaliśmy 14 umów na dofinansowanie unijne, łącznie warte ponad 8 mln zł. Na jednego mieszkańca to ponad 411 zł pozyskanych z Unii Europejskiej na rozwój Nowej Dęby – mówi burmistrz.

zm

Cierpią z powodu wylewających się ścieków

Brudny problem

Od kilku lat mieszkańcy bloku przy ul. 11 Listopada w Gorzycach borykają się z wybijającą w piwnicy rurą, która zalewa i niszczy fekaliami przetwory, warzywa, a także przechowywane sprzęty.

Uciążliwy problem lokatorów z ósemki przez lata nabierał coraz większych rozmiarów. W obecnej chwili już nikt nie trzyma nic w piwnicy, bo skazany jest jedynie na straty. Natomiast ci, co mieszkają na parterze, borykają się z fekaliami w swoich mieszkaniach. – Kilka lat temu moja żona z sąsiadkami interweniowała u prezesa spółdzielni. Rura została zatkana i przez dwa lata nic się nie działo – tłumaczy Zbigniew Jaśkiewicz. – Jednak to nic nie dało. Nie wylewały się ścieki w piwnicy, tylko u lokatorów mieszkających na parterze – dodaje. W ubiegłym roku urządzenie odprowadzające ścieki zostało udrożnione i odetkane, a wraz z pracami problem powrócił. – W spółdzielni twierdzą, że my źle użytkujemy wyposażenia sanitarne mieszkań i zapychamy rurę – dodaje pan Zbigniew.

Władze spółdzielni mieszkaniowej w Gorzycach twierdzą, że problem wybijającej rury jest im doskonale znany i dotyczy

nie tylko lokatorów z ul. 11 Listopada, ale także innych osób w mieście. Jednocześnie zapewniają, że w najbliższym czasie jeszcze raz udrożnią rurę, a jeżeli to nie pomoże, zostanie zamontowany nowy rurociąg odprowadzający ścieki.

zm



Zbigniew Jaśkiewicz pokazuje otwór, z którego wypływają nieczystości